

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez pocztu: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacje są wolne od opłaty pocztowej.

Cześć urzędowa.

Lwów, 13. czerwca. Jego ces. król. Apostolska Mość raczył najwyższem pismem własnoręcznem z dnia 5. czerwca r. h. poruczyć Jego Excelencyi fml. *Józefowi* baronowi *Bamberg* pełnienie funkcyi w zastępstwie Jego Excelencyi e. k. Namiestnika Galicyi tudzież komenderującego generała w Galicyi i Bukowinie *Alexandra* hrabi *Mensdorff-Pouilly* podczas niechytności jego za urlopem.

Jego e. k. Apostolska Mość raczył najwyższem, własnoręcznie podpisanym dyplomem wynieść najfaskawiej szefa sekcyjnego w ministwie stanu, *Karola Lewińskiego*, jako kawalera żelaznej korony drugiej klasy, odpowiednio statutom tego orderu do stanu baronów Cesarstwa austriackiego.

Cześć nieurzędowa.

Lwów, 14. czerwca.

Const. Oestr. Ztg. pisze pod dniem 12. b. m.: „Podróż Cesarza do Kissingen w towarzystwie Jej Mości Cesarzowej można uważać już teraz za stanowczo uchwaloną; jeszcze przed kilkoma tygodniami zapowiadano nam ten plan podróży z Kissingen, gdyż przy urządzaniu apartamentów miano tam wzgląd na to, a dziś potwierdza się ze wszech stron ta wiadomość. Równie pewnym jest teraz także zjazd z Cesarzem rosyjskim, który z tego samego powodu odprowadza swoją małżonkę do Kissingen. A ponieważ ministrowie książę *Gorzaków* i hrabia *Rechberg* towarzyszą również swoim Monarchom, przeto otwiera się obszernie pole rozmaitym domysłom, i trzeba przygotować się na to, że wkrótce pojawią się w dziennikach najdziwniejsze kombinacje, tembardziej, że zapowiedziana została także wycieczka Jego Mości Cesarza do Karlsbadu dla powitania Jego Mości Króla Pruskiego, a nikt jej niezaprzeczył dotąd. My sądzymy jednak, że osobiste to spotkanie z obydwojema ministrami posłuży najlepiej do wyrównania niektórych wątpliwości w dotychczasowych stosunkach. Więcej — zdaje nam się — nieprzygotowano na to przypadkowe spotkanie Monarchów i ich ministrów, a tem mniej ułożony został jakikolwiek program.“

Między Austrią, Prusami i Danią mają odbywać się teraz w Londynie układy względem oznaczenia podstawy pokoju. Ponieważ posiedzenia konferencyi nie doprowadziły dotąd do żadnego rezultatu, przeto miano uchwalić, ażeby mocarstwa wojujące próbowały same porozumieć się między sobą, i tylko jeden reprezentant mocarstw neutralnych, książę *Latour d'Auvergne*, ma być zaproszony do udziału w tych naradach.

Zamiary Prus w sprawie duńsko-niemieckiej zmieniły się widocznie w ostatnich czasach. Zdaje się, że zarzucono już w Berlinie myśl utworzenia w Rendsburgu twierdzy związkowej, a w Kielu związkowego portu. Natomiast obstają tam przy głosowaniu gminami, gdy tymczasem Austria oświadcza się tylko za zapytaniem stanów. Prusy zgadzają się w tem z Francją, a prócz tego domagają się także jak najusilniej wynagrodzenia kosztów wojennych, i co do tego punktu panuje zupełna zgoda pomiędzy sprzymierzeńcami. — Od kilku dni już trwają przechody wojsk pruskich przez Flensburg, i wszystko zdaje się wskazywać, że sprzymierzone wojska niemieckie trzymane są w pogotowiu do dalszej kampanii.

Tymczasem donosi depeza telegraficzna z Londynu z 12. b. m., że Anglia opiera się energicznie żądanej przez mocarstwa niemieckie linii granicznej i nie wzdyga się nawet grozić demonstracyami wojennymi. — Przyszłe posiedzenie konferencyi odbędzie się we środe.

Monarchia Austriacka

Lwów, 14. czerwca. Jego Excelencya e. k. Namiestnik generał komenderujący fml. *Alexander* hrabia *Mensdorff-Pouilly* udał się dziś rano koleją żelazną w podróż za urlopem. Powołany na tymczasowe zastępstwo e. k. Namiestnika Jego Excelencya generał fml. *Józef* baron *Bamberg*, przybył dnia wczorajszego wieczornym pociągiem kolei żelaznej do Lwowa.

Z *Kolomyi* piszą pod d. 11. czerwca. Dziś mieliśmy szczęście oglądać w naszych murach Jego Ex. p. Namiestnika. Już o godzinie piątej z południa obszerny rynek zapętlony był ludem w części ze wsi przybyłym od szkoły obwodowej w ulicy *Sniatyńskiej* aż do e. k. urzędu obwodowego. Szpaler złożony był z całej młodzi szkolnej, z bractw kościelnych obudwu obrządków i z żydów, którzy z Torą przybyli. Szpaler zamknięty był kompanią honorową przy gmachu e. k. urzędu obwodowego ustawioną i przez urzędników in corpore zgromadzonych wraz z reprezentantami miasta. O godzinie w pół do dziewiątej za przybyciem Jego Excelencyi muzyka miejska zagrała hymn ludowy, przy czem sil-

nie wtórowali wszyscy obecni. Zaraz po przybyciu p. Namiestnik przyjął raczył władzę, duchowieństwo i zastępców wszystkich korporacyi. Uroczyste przyjęcie zamknęła serenada i pochód z fakłami. Pan Namiestnik znajdował się w czasie pochodu na balkonie, i dziękował za przyjacielskie przyjęcie. Nazajutrz Jego Exc. odbył rewie załogi *Kolomyjskiej*, odbył przegląd urzędu obwodowego i powiatowego, e. k. dyrekcję finansową, urząd gminny, szpitale i szkoły, a o godzinie 10. rano opuścił nasze miasto przy okrzykach ludu. W *Siemiakowcach*, na granicy obwodu *Kolomyjskiego*, gmina przyjęła Jego Exc. uroczystie chlebem i solą.

Wiedeń, 12. czerwca. (*Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.*) *Najjas. Pan* udał się wczoraj z rana o godzinie 7. w towarzystwie adjutanta fml. hrabiego *Cremville* obecnych tu *Arceksiaż* i licznej jeneraliacyi osobnym pociągiem kolei południowej do *Steinfeld* w pobliżu *Wiener-Neustadt*, gdzie go przyjmował *Arceksiaż Wilhelm*, jenerałny inspektor artyleryi. Zaraz potem odbywał stojący w *Wiener-Neustadt* pułk raketników manewr artyleryjną z działami nowej konstrukcyi na błoniach pod *Steinfeld*, a o godzinie 5. wieczorem powrócił Jego Ces. Mość do *Schönbrunn*. Przedwczoraj zaś wieczorem odbyła się również w obecności *Najjaśniejszego Pana* na placu musztry pod *Schmelz* wielka manewra artyleryjna, przy czem robiono próby z tak zwanymi kulami świecącymi i innymi artykułami ogniowemi nowego wynalazku.

(*Zjazd Monarchów.*) „We wtorek wieczorem — jak donosi *Presse* — wyrusza Jej Mość Cesarzowa *Eszbeta* w podróż do Kissingen jadąc na *Mnichów*. Równocześnie uda się także *Cesarz* do Kissingen, gdzie będzie się widział z Cesarzem rosyjskim. Ztamąd wprost uda się Jego Mość Cesarz do *Karlsbadu* i powita tam *Króla Wilhelma* pruskiego, który do tego czasu przybędzie na kurację do *Karlsbadu*. Z Jego Mością Cesarzem pojedzie także minister hrabia *Rechberg* tak do Kissingen jak i do *Karlsbadu*, co nastęrczy mu sposobność widzenia się w *Kissingen* z księciem *Gorzakowem*, a w *Karlsbadzie* z pruskim ministrem panem *Bismarkiem*, z dwoma dyplomatami, których nieuważano bynajmniej dotąd za jego przyjaciół.“

Anglia.

(*Wychodźstwo Irlandczyków do Ameryki.* *Le Const.* pisze: Jednym z najeickawszych obecnie faktów, jest bezwątpienia wychodźstwo całą masą Irlandczyków do Ameryki. Dzienniki angielskie i irlandzkie co tydzień, a nawet prawie co dzień, zwracają uwagę publiczną na ciągłe odjazdy z *Liverpool* i innych portów. To *wyjście (exode)*, jak go nazywają w Anglii, przybrało od kilku miesięcy istotnie szczególne rozmiary. W ciągu miesiąca maja, z samego portu *Liverpool* odplynęło 18.302 wychodźców, w tej liczbie około 4 tysiące Anglików i 10.600 Irlandczyków. W poprzednim miesiącu, w ciągu którego zwykle największa z całego roku liczba wychodźców odplywa z *Liverpool*, przeszło 22.000 osób zajęło miejsca na statkach, które wypłynęły z uścia r. *Mersey*. W marcu 15.000 wychodźców opuściło ten port. Jeden tylko statek, ze wszystkich jakie odbiły od brzegów *Liverpool* w ciągu miesiąca kwietnia nie liczył ani jednego Irlandczyka pomiędzy swemi pasażerami: był to statek najety przez agentów mormonów, wiozący 940 nowych wyznawców niemoralnej nauki wymyślonej przez sławnego *Joe Smith*.

Zachodzi pytanie, jaka może być przyczyna takiego wyludnienia Irlandyi, na korzyść kraju, gdzie wojna codziennie pochłania tysiące istot ludzkich. Ogólna przyczyna wychodźstwa z Irlandyi dawno jest znana. Memoriał niedawno odczytany na posiedzeniu towarzystwa statystycznego w *Dublinie*, a noszący napis: *Irlandya w 1864 roku*, wskazywał ją znowu w jasnych wyrażeniach, z mnóstwem dowodów na poparcie, chociaż autor jego może być uważany za najwierniejszego poddanego *Królowej Wiktorii*. „Warunki prawne, powiada on, włościan Irlandzkich, odejmują im cały produkt z gruntu i pozostawiają im tylko torf i kartofle.“ Dla tego w ciągu 17 lat, od 1847 do 1864 r. umarło 426.000 irlandczyków w domach pracy (*workhouses*) w kraju, nie licząc zmarłych w domach pracy w Anglii. Dla tego w ciągu ostatnich piętnastu lat, 2 2 miliony irlandczyków opuściło swój kraj. „Włościanin irlandzki, jest zawsze najgorzej odzianym, najgorsze ma mieszkanie i najgorsze pożywienie w całej Europie“, dodaje memoriał. Dla tego z Irlandyi corocznie wysiedla się 100.000 ludzi.

Francya.

Paryż, 10. czerwca. (*Różne wiadomości.*) *La France* zapewnia, iż Dania z pewnością nie przyjmie innej linii demarkacyjnej jeno tę, którą Anglia proponowała, gdyż już takim sposobem poświęca trzecią część monarchii. Dania nie może zostawić gra-

nie swoich bez obrony i jeżeli mocarstwa niemieckie szczerze pokuju sobie życzą, to propozycję takową przyjąć powinny.

Pays donosi, iż zatargi z Marokiem zupełnie są załatwione. Sułtan marokański oświadczył wyraźnie, iż chce żyć w pokoju z Francją, dla tego uczyni zadosyć słusznym jej zadaniom. Eskadra francuzka, która do brzegów marokańskich odpłynąć miała, portu tulońskiego nie opuści.

Podróż księcia Morny do Anglii nie ma żadnego politycznego znaczenia. Księżę jedzie jedynie po swoje małżonkę, która się udała do Londynu w interesach familijnych.

W dniu 13. b. m. członkowie rodziny cesarskiej udają się do Fontainebleau w odwiedzinę. Przed wyjazdem z Tuileryi Cesarz widział się z p. Janvier, prefektem departamentu de l' Eure, który obiad ma wyższy urząd administracyjny. Wybór następcy zmarłego marszałka Pelissier w Algierji nie został dotąd jeszcze zdecydowany.

Niemcy.

(*Głosy o podniesieniu kwestji reformy związku niemieckiego.*) *Jener. Kor. austr.* zamieściła artykuł następujący:

„W ostatnich czasach odezwały się głosy żądające nie tylko podniesienia kwestji reformy związku niemieckiego, ale nadto zapowiadające, iż w krótkim czasie kwestya ta znów podniesiona będzie. Głosy podobne uderzać zaiste muszą w chwili, w której Niemcy tak mocno zajęte są na zewnątrz, zważyć bowiem wypada, iż ulepszenia odnoszące się do wewnętrznego organizmu związku w obecnym zatargu zutilizowane byćby nie mogły, a wskutek podniesienia obecnie tej kwestji jednomyślna akcja mocarstw niemieckich mogłaby być wystawiona na niebezpieczeństwo, a nawet ponieśćby mogła dotkliwą szkodę. A jednak chwila obecna wymaga silniej niż kiedykolwiek niezłomnej zgody między mocarstwami związku, ażeby sprawa holsztyńsko-szleswicka przeprowadzona została zgodnie z prawami narodu niemieckiego. Ażeby cel ten dopięty został, wystarcza obecny stan związku. Bezowocowo nie przejdzie moment obecny dziejów niemieckich, wyda on lepsze owoce niż jakakolwiek narada w Frankfurcie.“ Bo któż dziś jeszcze mógłby sobie pomyśleć o Niemcach bez Austrii? pytamy wspólnie z *Nordsee Zeitung*, która kwestyę tę trafnie bardzo ocenia. „Przeszarżowała teorya związku narodowego o wykluczeniu Austrii z politycznego i społecznego życia Niemiec“, mówi dziennik ten, wprawdzie jeszcze młody, lecz znaczny wpływ mający, „przesunęła się jak mogła w oczach całego narodu w obec złotej tęczy, która oświeca wojską cesarskie za prawo i interes Niemiec na ostatnim krańcu północnym wależące. *Sztandary Habsburgów* powiewały przed zwycięztwami Niemiec, *bandera Habsburgów* wystąpiła na morzach niemieckich w krwawych wawrzynach — któżby dziś ośmielił się mówić o Niemcach bez Austrii? A głębokie to przekonanie, iż Austria do nas należy w chwilach niebezpieczeństwa i klęski, równie jak w chwilach zwycięztw i sławy, przekonanie to narodowe, to prawdziwa podstawa każdej reformy związku niemieckiego. Oby przekonanie to zakorzeniło się głęboko w ludach i gabinetach niemieckich, a łatwo się znajdzie w duchu prawdziwie wielkoniemieckim forma, która wielkiej ojczyźnie nada najbogatsze życie wewnętrzne, a zarazem najświetniejszą i najpewniejszą potęgę na zewnątrz. Jeżeli duch ten narodowy i prawdziwie wielkoniemiecki wszystkie serca wypełni, jeżeli w silnym jego powiewie sztandary Niemiec szumieć będą dla obchodzenia zwycięztwa praw Niemiec, wtenczas niechaj podniesiona będzie kwestya reformy związkowej, wtenczas obejmie ona wszystko ku zbawieniu wszystkich.“ Dodajmy zaś, iż czynność rządu hanowerskiego wtenczas słusznie będzie oceniona, kiedy bowiem nabędzie przekonania, iż Hanower wielką ma zasługę około tej jednomyślności, z którą Niemcy rozpoczęte dzieło do końca doprowadzą.“

Królestwo Polskie.

Warszawa, 10. czerwea. (*Wiadomości z prowincyi.*) *Dziennik Pow.* podaje następujące wiadomości z prowincyi:

Płock. W celu wyszukania śladów księdza Wojciechowskiego wysłany był do okolic Wyszogroda, po raz pierwszy od czasu zaszłych zaburzeń w kraju, patrol konny żandarmeryi, który przez włóścian nawykłych do spotykania przedtem tych stróżów porządku i bezpieczeństwa, z serdecznością był witany; we wsiach zaś Marcianowie, Parniku, Ramotówce i kolonii Wiciewskiej, mieszkańcy z radości traktowali żandarmów. Co się tyczy księdza Wojciechowskiego, to ten jak mówią, przebrany po chłopsku, włóczy się od wsi do wsi, tłumacząc włóścianom manifest w celu podbudzenia ich do nieporządków i nieposłuszeństwa prawej władzy.

Ostrołęka. W dniu 19. maja (1. czerwea), 21 obywateli zjechało się na naradę do biura miejscowego naczelnika powiatu, w celu uchwalenia reparacyi dróg bitych za pomocą szarwarku gruntowego. Korzystając z tej okoliczności, jednomyślnie wnieśli, przyłączyć swoje podpisy do najpoddanniejszego adresu, podanego Najjaśniejszemu Panu w dn. 1. (13.) maja przy wyborach członków towarzystwa kredytowego.

Przy rewizyi w lesistych okolicach powiatu Ostrołęckiego, w dniu 16. (28.) i 17. (29.) maja, włóścianie wykryli zakopanych w ziemi kilka ciał ludzkich nieznanych, jak się zdaje, ofiar bandytyzmu.

Przasnysz. Niedaleko wsi Grzeczeki Wołki w gminie Wróblewku, znaleziono trzy ciała powieszzone w roku zeszłym przez bandytów, to jest: dwóch mężczyzn i jedną kobietę. Jeden ze zbrodniarzy, mających udział w tym morderstwie, już jest dawno ujęty.

Lublin. Według wiadomości z gubernii Lubelskiej, nie zaszło nic na szczególną uwagę zasługującego, prócz tego, że w powiecie Łukowskim w gminie Guzno w lesie do dóbr Samorządki należącym, znaleziono ciało kobiety w ziemię zakopane.

Radzyń. Żołnierz Daniel Barmanow, przeczystszając broń pistonem, zabił przez nieostrożność wystrzałem siostrę gospodarza domu Lewizuka, siedzącą wówczas naprzeciw Barmanowa.

Rosya.

Petersburg, 6. czerwea. (*Rozporządzenia celne i wojskowe.*) *Ruski Inw.* donosi: Przez najwyższy ukaz z dn. 18. maja (v. s.), zgodnie z przedstawieniem ministra skarbu, rozrządzeniem w radzie państwa, rozkazano znieść zupełnie cło od towarów wywożonych za granicę z Cesarstwa i Królestwa Polskiego do Europy, z wyjątkiem materiałów drzewnych, potażu, żywy, rogółek zwykłych i z sitowia, piławek, galganów, kości pod każdym kształtem, z wyjątkiem palonej i proszkowanej, oraz jajeczek jedwabniczych.

Najjaśniejszy rozkaz ów rządził z gubernii Inflanckiej, Estońskiej i Kurlandzkiej zorganizować okrąg wojenny dla wyższego miejscowego zarządu wojskowego, pod nazwą *Ryjskiego*, podług tego, jak urządzone zostały wojenne okręgi: warszawski, wileński, kijowski i odeski, na zasadach następujących:

1. Okrąg ten powierzony będzie generał-gubernatorowi inflanckiemu, estońskiemu i kurlandzkiemu, który po części wojskowej będzie się tytułował „dowodzącym wojskami okręgu Ryjskiego.“

2. W obecnym czasie dowodzący wojskami zarządzać będzie pod każdym względem tylko połowem wojskami konsystującemi w ryjskim wojennym okręgu, z atrybucjami dowódcy oddzielnego korpusu w czasie pokoju.

3. Wszelkie zaś inne oddziały wojska, znajdujące się w okręgu ryjskim, jako to: artyleryi, forteczne korpusu inżynierii, straży wewnętrznej i żandarmeryi, pozostają do czasu stanowczego i ogólnego urzędzenia okręgów wojennych, w bezpośrednim zawiadywaniu tych władz, którym ulegają dotąd, a względem dowodzącego wojskami okręgu zostawiają mają w tych tylko stosunkach, jakie z miejscowego rozkładu wynikają z podwładności wojsk generał-gubernatorom.

4. Do czasu urzędzenia sztabu okręgu wojennego ryjskiego, dowodzący wojskami tegoż okręgu, w zarządzie podwładnem sobie wojskami, działać ma przez zostające przy nim, jako generał-gubernatorze dyżurstwo.

(*Sprostowanie fałszywej wiadomości.*) *Gazeta galicyjska Słowo* donosi, że w Moskwie utworzyła się kompania z kapitałem trzy miliony rubli, dla skupowania dóbr na Wołyniu, Podolu i Ukrainie. *Żalujemy*, pisze *ruski Inw.*, że w Moskwie nie możemy potwierdzić tej wiadomości.

(*Skutki powstania.*) *Ostsee-Ztg.* pisze: „Najokropniej dotknęły skutki powstania mniej urodzajną gubernię Mohilewską. Handel i wszelki obrót publiczny ustąpił tam, a brak pieniędzy jest tak wielki, że zaledwie 5 do 6 właścicieli dóbr są jeszcze w stanie prowadzić na własną rękę gospodarstwo. Wszyscy inni zmuszani byli brakiem kapitału obrotowego wypuścić dobra swoje za lichy czynsz w dzierżawę, i niepodlega żadnej wątpliwości, że dzierżawcy staną się w krótkim czasie właścicielami tych dóbr. Szlachcie polskiej w tej gubernii zagraża zatem zupełne wywłaszczenie, co za kilka lat stanie się faktem dononanym.“

Z gubernii kijowskiej, wołyńskiej i podolskiej przenoszą się od początku wiosny liczne familie polskie dobrowolnie do Odessy i do południowo-rosyjskich prowincyi, ponieważ przy istniejącej skutkiem powstania zupełnej stagnacyi handlowej i braku zarobku w domu nie mogą się już utrzymać. Główne źródło utrzymania zostało odjęte Polakom w tych guberniach przezto, że równie jak na Litwie wykluczeni zostali skutkiem powstania od wszelkich urzędów publicznych i gminnych.

Na Żmudzi zdarzały się aż do najnowszego czasu zawsze jeszcze liczne aresztacye, które miały wywołać zamierzenia, ale przez rząd rosyjski weześnie odkryty zamach powstańczy. W samym miesiącu Szawlach aresztowano w ciągu miesiąca kwietnia 128 osób. W miesiącu tem urządono w ostatnim czasie cztery więzienia, które są zapełnione więźniami politycznymi.

W Litwie i w Augustowskim pojawiały się w zeszłym miesiącu w kilku miejscach znów małe bandy powstańców, które jednak wojsko spieszenie przytłumiło. Obwieszony dnia 14. z. m. w Szezcynie za wyrokiem sądu wojennego dowódca powstańców Bugielski znany był pod przybranem nazwiskiem *Pragi*, a jego banda żandarmów wieszających składała się wyłącznie z poddanych pruskich. Niejaki Ignacy Czyński, który zwie się pełnomocnym komisarzem rządu narodowego w Augustowskim, wydał dnia 16. z. m. odezwę następującej osnowy: „Każdego mieszkańca województwa Augustowskiego, który do terminu naznaczonego przez władze narodowe nie zapłaci do kas rządowych przypadającej mu

siebie części powszechnej pożyczki narodowej, ogłasza się za wyjątego z pod prawa.

Skutkiem wstawienia się pruskiego rządu opiewający na dwa lata więzienia fortecznego wyrok sądu wojennego na księdza Łysakowskiego z powiatu brodnickiego w drodze łaski zmniejszony na trzy miesiące więzienia fortecznego, po którego odbyciu ma być Łysakowski wydany władzom pruskim.

(Wiadomości z Kaukazu) Rus. Inw. donosi: W dn. 25. maja (v. s.) od Jego ces. Wysokości głównodowodzącego armią kaukazką, otrzymano z obozu w Aezipschou następujące doniesienie telegraficzne do Najjasu. Pana z dn. 21. maja:

„Mam szczęście powinszować Waszej ces. Mości ukończenia sławnej wojny kaukazkiej — odtąd nie pozostało już na Kaukazie ani jednego nieposłusznego pokolenia. Wczoraj zebrali się tu oddziały generał-lejtnanta księcia Mirskiego i generał-majorów: Szatitowa, Heimana i Grabbe, a dziś przy ogólnym wystąpieniu odprawiono dzieckizanne nabożeństwo; zdrowie wojsk zupełnie jest zadowalniające i takowe znajdują się w najświetniejszym stanie.“

Grecya.

Korfu. 7. czerwca. (Przybycie Króla i przyjęcie wojsk greckich.) Wojska greckie zostały przyjęte tu jak najserdeczniej. Ludność rzuciła im kwiaty pod nogi i ścisnęła żołnierzy. Dnia 6go, w cztery dni po nadejściu wojsk, przybył Król, i przyjmowany przez władze i liczące do 30.000 osób zgromadzenie ludu radośnymi okrzykami udał się zaraz do kościoła. Tu ucałował rękę biskupa, co sprawiło wielkie wrażenie. Wieczorem przejeżdżał się Król po ulicach miasta.

Kronika.

(Transport powstańców.) Dnia 11go h. m. znowu wywieziono ze Lwowa kolejną 23 powstańców, z tych 10 do internowania w Königgratz, 7 do wydalenia za granicę państwa, innych do odesłania na miejsce urodzenia. Zarazem wysłano z transportem do Krakowa dwóch dziesięcioletnich chłopców, którzy uciekli od rodziny.

(Szczegóły o pożarze.) Z niezawodnego źródła dowiadujemy się, że pożar we Lwowie wszczął się przez nieostrożność 2 terraktorów blahearskich, którzy lutowali cynny na dachu domu Götza. Śledztwo jest w toku.

(Sikawki tutejszej kolei żelaznej), pochodzące z fabryki sikawek Wilhelma Knaust w Wiedniu najlepszymi się okazały przy ostatnim pożarze. Promienie wody miejskich sikawek nie tylko nie były tak grube, jak wiedeńskich, ale nadto w wysokości drugiego pietra były całkiem bezsilne.

(Komisyja do zwiędzenia śladu kolei ze Lwowa do Czerniowiec) wraz z prezesem swoim radcą cesarskim inspektorem Riener przybyła tu wczoraj z Stanisławowa. Pełnomocnik angielskiego przedsiębiorstwa budowy p. Giles zaprosił wczoraj wszystkich członków komisji na obiad.

(Przybycie wiceprezesa Stummera.) Wiceprezes rady administracyjnej e. k. gal. kolei Karola Ludwika profesor Stummer przybył tu w piątek pociągiem wieczornym, i z generałnym inspektorem kolei Karola Ludwika zwiędzał punkta najstosowniejsze do połączenia dwóch kolei we Lwowie, i wczoraj wieczorem adjechał do Wiednia.

(Pożary.) Dnia 6go h. m. po południu wszczął się ogień z niewiadomej dotąd przyczyny w Chorostkowie, w obwodzie czortkowskim, w stajni tamtejszego włościanina Daniela T., i przy silnym wietrze zniszczył trzy domy włościańskie, jedenaście budynków gospodarskich i 11 kóp zboża. Szkoda wynosi przeszło 2000 zł. w. a.

W nocy z 31. maja na 1. czerwca zgorzało w Tokach, w obwodzie sanockim, 14 domów włościańskich z budynkami gospodarskimi. Ogień powstał w stodole włościanina Tomasza G., jak się zdaje, przez podpalenie, i przy gwałtownym wietrze szerzył się tak szybko, że wszelki ratunek był bezskuteczny. Szkodę obliczono na 4557 złr. w. a.

Nierównie większą jeszcze szkodę zrzucił pożar na dniu 4go h. m. w obwodowym mieście Samborze. Ogień wszczął się z niewiadomej dotąd przyczyny w stodole gospodarza Stanisława L. na przedmieściu Doliniańskim, i zniszczył 24 domów z oficynami i 34 stodoł ze zbożem. Próż tego zginęło w płomieniach 15 sztuk bydła i 24 gęsi. Szkodę obliczono na 80.086 złr. w. a.

(Pojedynki Nelliowa z Winningiem.) Blizsze szczegóły o odbytych w dniu 31. maja r. b. pojedynku na pistolety pomiędzy cesarsko-rosyjskim podpułkownikiem Nelliowem i królewsko-pruskim kapitanem v. Winning z wiarygodnego źródła są następujące: Podpułkownik Nelliow, któremu służbowe zajęcia czas dłuższy nie pozwalały na dalsze załatwienie swego osobistego nieporozumienia z królewsko-pruskim kapitanem v. Winning, napisał dnia 29. maja z miasteczka rosyjskiego Skulska do tego ostatniego, że teraz może sobą rozporządzić, i gotów jest zadość uczynić nadesłanemu mu wyzwaniu pojedynkowemu na pistolety. List ten doszedł 30. maja wieczór do rąk p. v. Winning, a 31. maja rano odbył się umówiony na 15 kroków odległości i wymianie trzech kul pojedynki pistoletowy w pobliżu pruskiej Krumkni, naprzeciw rosyjskiego miasteczka Skulska. P. Nelliow w czasie pojedynku zachował się jako honorowy i szlachetny człowiek; przyjął wszelkie podane mu przez p. v. Winning warunki pure i bez żadnych roztrząsań; tylko cokolwiek niehonorowe przeproszenie z jego strony weale miejsca nie miało. Przeciwnicy po ukończeniu pojedynku, stosownie do praw honorowych, podali sobie ręce, puszczać tym sposobem w niepamięć zaszłe między nimi nieporozumienie.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 11. czerwca. Im bardziej zbliżają się tegoroczne zbiory, tem bardziej w Węgrzech i Austrii daje się uczuć brak

zboża, naturalna jest więc rzecza, że w tygodniu ubiegłym dowóz był znowu niezmiernie wielki. Wielkie zapasy po dziś dzień znajdujące się w Galicyi ożywiają handel zbożem, ale tanieją wszelkie znaczniejsze podniesienie się cen, a ze względu na spodziewane pomysłne zbiory, ceny terazniejsze nie mogą się długo utrzymać, zwłaszcza że przy pięknych urodzajach w Węgrzech i Prusach wywóz w najlepszym razie będzie ledwo mierny. Pszenica była mocno poszukiwana i dobrze płacona. Najlepsze gatunki loco dworzec kolei płacono korzec po 5 zł. 60 c. w. a. Do młynów parowych ciągle jeszcze są poszukiwane ciężkie gatunki. Ceny jęczmienia dworskiego podniosły się nieco z powodu małego dowozu, i jęczmień 144 \mathcal{E} wagi chętnie płacili komisanci po 2 zł. 90 c. na rachunek browarów. — Zyto przy podnoszących się cenach i dobrym odbyciu, ciągle jest poszukiwane, i gatunki 160 \mathcal{E} wagi płacono loco dworzec kolei po 3 zł. 5 do 10 c. Najwięcej tego artykułu ciągle jeszcze odebodzi do Węgier. Zapasy owsa zmniejszają się coraz bardziej. Spekulanty wysyłają swoje zapasy, i z małym zyskiem rozsprzedają. Gatunki wagi 100 \mathcal{E} sprzedawano loco dworzec kolei po 2 zł. 50 c. w. a. śmielsi spekulanci mają nadzieję dalszego podniesienia się cen. Ze Lwowa wywieziono kolejną żelazną: 4117 cet. do Wiednia, 694 cet. do Florisdorf, 1114 cet. do Gänserndorf, 1913 cet. do Lundenburga, 117 cet. do Angern, 443 cet. do Branowitz, 985 cet. do Berna, 1006 cet. do Ofomuica, 292 cet. do Hallein, 704 cet. do Brodka, 544 cet. do Prerau, 541 cet. do Weiskirchen, 113 cet. do Oderberga, 623 cet. do Krzeszowie, 2117 cet. do Myslowie, 1717 cet. do Krakowa, 592 cet. do Bochni, i 1017 cet. do Tarnowa. — Pomimo niestałych cen, których powodem są stosunki targów zagranicznych, nasi właściciele dóbr silą się pozbywać swoje zapasy spirytusu, i nie można się dziwić, że dziś jeszcze zawierane się umowy wiadro spirytusu 32stopniowego po 11 złr. 50 c. w. a. w gotowiznie. Po większej części na rachunek dawnych umów wywieziono zład 2778 cet. do Wiednia, 1917 cet. do Bielska, 747 cet. do Bochni, 668 cet. do Krakowa, i kilka pomniejszych partii do Weiskirchen, Lundenburga, Gänserndorf, Berna, Ofomuica i Pressburga. Do Prus, a po większej części do Wrocławia przeznaczone transporta węgny, mianowicie cięższej, wynosiły w ubiegłym tygodniu 557 cet. Była rzeźnego i opasowego, przeznaczonego do Lipuika, Florisdorf i Berna, oddano na kolej 1713 sztuk wołów we Lwowie, 66 sztuk w Słotwinie, 323 sztuk w Gródku, 1360 sztuk w Przemyślu, 223 sztuk w Jarosławiu, 137 sztuk w Rzeszowie i 54 sztuk w Dembiey. — Warto także wspomnieć, że w ubiegłym tygodniu wysłano do Wiednia kilka wozów z cebulą.

Zaleszczyki, 6. czerwca W H. połowie z. m. były w obwodzie tutejszym następujące ceny czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów.

	Miejscetargu:					
	Czortków	Hosiżyn	Kopce, Jace	Jazłowiec	Borszczów	Zaleszczyki
	zr. cen.	zr. cen.	zr. cen.	zr. cen.	zr. cen.	zr. cen.
waluta austriacka						
Mec pszenicy	1 66	2 80	2 86	2 25	1 80	2 18
„ żyta	90	80	86	1 25	1 40	95
„ jęczmienia	80	70	70	95	1 60	75
„ owsa	70	70	60	1 60	1 60	65
„ hreczki	1 6	1 10	1 20	1 25	1 90	90
„ kukurudzy	86	1 80	1 20	1 50	90	40
„ ziemniaków	34	30	30	80	40	40
Cetnar siana	93	90	1 40	1 80	1 46	1 50
„ węgny						
„ nasienia koniecu	42			20		45
Sap drzewa twardego	5 50	8	8	6	5	6 50
„ miękkiego	4 50		7	5	5	
Funt mięsa wołowego	10	10	9	11	10	10
Mas okowity	46		48	46		40

Brs. Wied. donosi: Po dość długiej przerwie, nakoniec otrzymaliśmy szereg urzędowych danych o ruchu handlu wewnętrznego Rosyi europejskiej, w pierwszych miesiącach 1864 roku. Powiększenie wywozu okazuje się co do ilości lnu, pakulów lnianych, konopi, pakulów konopnych, skór wyprawnych i juchtowych, węgny owecej, płótna flamskiego, szeszeciny, wyrobów lnianych, towarów futrzanych; a pomniejszenie wywozu nastąpiło co do ilości zboża z komór portowych; przeciwnie zaś wywóz zboża na granicy lądowej powiększył się. Takż sam wypadek okazuje się co do wywozu łożu. Dalej zmniejszenie wywozu widzimy co do ilości siemienia lnianego i konopnego; skór niewyprawnych, kości, powrozów i lin, tudzież płótna zgrzebnego. Z powyższego wykazu na szczególną uwagę zasługuje zmniejszenie wywozu skór surowych, zwłaszcza że wywóz skór wyprawnych znacznie się zwiększył.

Co do handlu przywozowego, dostrzegać się daje nie wielkie powiększenie przywozu wina szampańskiego, oliwy, ołowiu; następnie większą lub mniejszą różnicę w roku bieżącym stanowią przywóz bawełny, soli, drzewa farbierskiego, żelaza, wyrobów wełnianych; a zmniejszenie przywozu szczególniejszym dostrzegamy co do

